

R. Łyczywek

Życie i sprawy adwokatury : myśli - aforyzmy XXXVIII

Palestra 21/10(238), 85-86

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

itp. Dotyczy to takich zagadnień, jak np. przeprowadzenia próby opracowania własnej definicji, rozgraniczenia pojęć psychopatii, charakteropatii i socjopatii, omówienia problematyki terapii. Autor nie podał również, że pojęcie psychopatii jest kwestionowane w zakresie terminologii przez niektórych autorów, a Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób Urazów i Przyczyn Zgonów (VIII rewizja) tradycyjną nazwę „psychopatia” zastąpiła pojęciem „osobowości nieprawidłowej”.¹ Żałować należy również, że autor nie omówił zagadnień psychopatii ze stanowiska psychiatrii sądowej, jednakże ta problematyka nie wchodziła w zakres jego zainteresowań. Te uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają znaczenia pracy, która powinna stać się cenną pozycją w bibliotece każdego adwokata.

Można mieć natomiast żal do wydawcy o to, że zaopatrzył pracę jedynie w krótkie posłowie zamiast w obszerne przypisy i wykaz podstawowych

pozycji bibliograficznych, polskich i obcych. Wykazu takiego nie mógł opracować ciężko chory autor, nie zwalniało to przecież wydawcy od tego obowiązku, tym bardziej że pracę adresował on nie tylko do lekarzy psychiatrów. Można również wyrazić zdumienie, że PZWL opublikował tę niezmiernie interesującą monografię zaledwie w 10.000 egzemplarzy. Prace prof. A. Kępińskiego szybko znikają z półek księgarskich. Omawiane dzieło było w sprzedaży zaledwie parę godzin i to jedynie w tych księgarniach, do których w ogóle dotarło. Należy sądzić, że nakład dzieła (po jego odpowiednim uzupełnieniu) zostanie rychło wznowiony. Dotyczy to zresztą nie tylko recenzowanej pracy, ale także podstawowych prac prof. A. Kępińskiego, takich np. jak „Rytm życia”, „Psychopatologia nerwic”, „Schizofrenia”, „Z psychopatologii życia seksualnego”, „Melancholia” i „Lęk”.

Juliusz Leszczyński

¹ Por. Encyklopedyczny słownik psychiatrii pod red. prof. dra L. Korzeniowskiego i doc. dra S. Pużyńskiego, Warszawa 1972, s. 287 i n.

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy)

XXXVIII

Ludzie o wrodzonym poczuciu sprawiedliwości rzadko śpią snem sprawiedliwych.
(SAFRIN)

Czy ogólnie przyjęte ujemne oceny adwokatów nie są spowodowane niedostateczną i mało dokładną ich znajomością?

(HENRI ROBERT)

Która z hipotez jest prawdziwa? Być może obie. Jest rzeczą bardzo możliwą, że sądy nie są nieomyłne. Jest rzeczą bardzo możliwą, że dwóch adwokatów, którzy przemawiają przeciwko sobie, przynajmniej jeden nie broni ani sprawiedliwości, ani cnoty.

(POINCARÉ)

Spór — sposób utwierdzenia przeciwnika w jego błędzie.

(TUWIM)

Jaki wynik jest gorszy: wygrać niesłuszną sprawę, czy też przegrać słuszną? Gorszy? — dla obrońcy, dla oskarżyciela, dla porządku prawnego (...)?

(SASKI)

Prawa nie mają aż takiej mocy, żeby rzeczywiście zakazać wszystkiego, co potępiają, i karać wszelką działalność, jakiej zakazują.

(GIBBON)

Myśl, która nie da się wyrazić w kilku słowach, nie zasługuje na wypowiedzianie.

(RZYMOWSKI)

Niejasne prawo podobne jest do drogowskazu skierowanego w stronę przepaści.

(CHWALIBÓG)

Ludzie, którzy zajmują się rzeczami niematerialnymi, uważani są za nieproduktywnych. Dziwna rzecz, że tylko po takich nieproduktywnych pozostaje trwały spadek.

(JAWORSKI)

Kłamstwo jest chyba bardziej nagie niż prawda, albowiem stale od niej szat pożyczca.

(SIENKIEWICZ)

Mówić mało i źle jest nieszczęściem prostaków; mówić wiele i źle zuchwalstwem głupców; mówić wiele i dobrze jest szczęściem dowcipnych; mówić mało i dobrze jest roztropnością mądrych.

(BRODZIŃSKI)

Ustawy są jak żywopłot, który chroni ogród. Dzięki temu ogród jest osłonięty od zewnątrz, ale nic w nim jeszcze nie rośnie.

(DESAI)

Bez historii wiedza prawnicza jest ślepa.

(BAUDOIN, XVI w.)

Wzbudzasz zaufanie, a w naszym zawodzie jest to największy atut.

(CAYATTE)

Wybrał R. Łyczywek